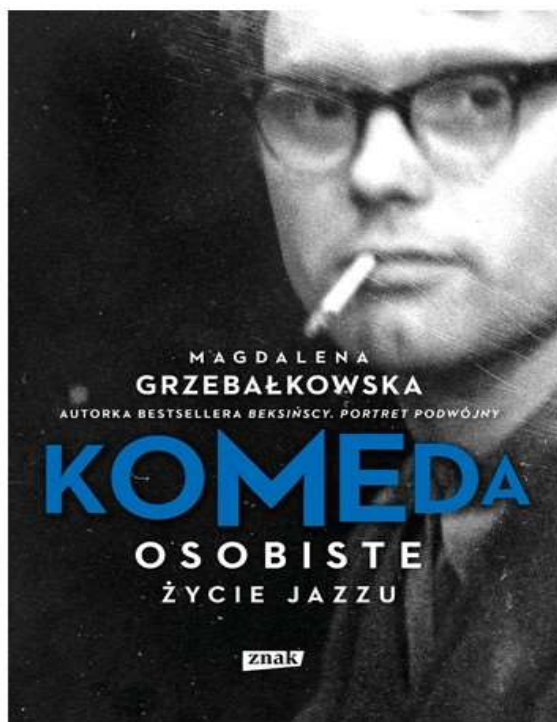


*Zbliża się czas wakacji, będziemy mieć więcej wolnego czasu, który możemy wypełnić czytaniem. Polecamy Wam tylko trzy lektury, które dostarczą wspaniałych doznań, związanych z życiem wybitnych postaci. Życzymy dobrych wakacji.*

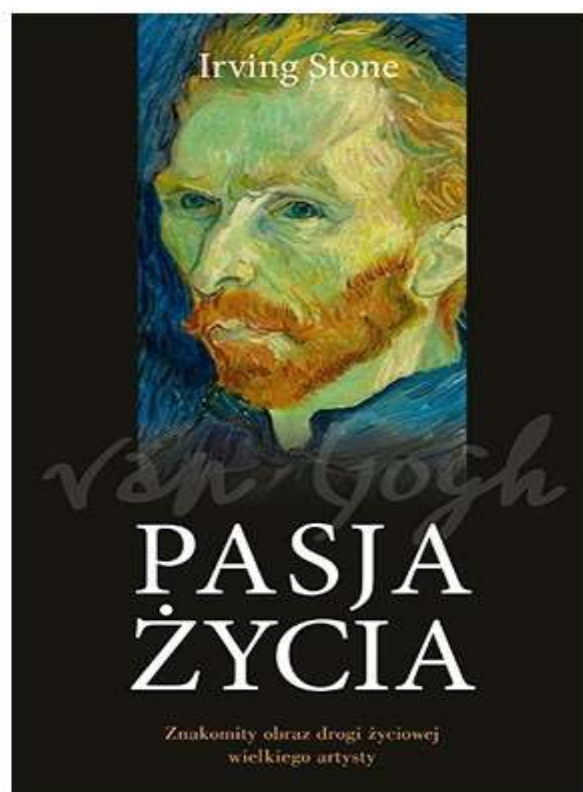


Człowiek tajemnica. Listów nie pisał. Dzienników nie prowadził. Mruk. Miły. Uśmiechnięty. Osobny – tak o nim mówili. Większość tego, co wiemy o Krzysztofie Komedzie, pochodzi ze wspomnień jego żony. Często sprzecznych z tym, co pamiętają inni. Agnieszka Osiecka pisała, że gdy grał na fortepianie, jego dłonie opowiadały „małe, kameralne historie o niebie dla dwojga osób”. Ale jego życie taką historią nie było.

By poznać prawdę o jednym z najwybitniejszych polskich muzyków, którego kołysankę z Dziecka Rosemary nucił cały świat, Magdalena Grzebałkowska odwiedza między innymi państwa skandynawskie, Rosję i Stany Zjednoczone. Dociera do ostatniego żyjącego świadka tragicznego upadku ze skarpy sprzed pięćdziesięciu lat i jako pierwsza przedstawia jego wersję wydarzeń. Odkrywa osobiste życie polskiego jazzu – Komedo i środowiska, w którym się obracał: od barwnego życia Piwnicy pod Baranami i narodzin warszawskiego Jazz Jamboree aż po Los Angeles tuż po lecie miłości. Poznaje historie ludzi, którzy dla muzyki porzucali pracę, dzieci, dostatnie życie.

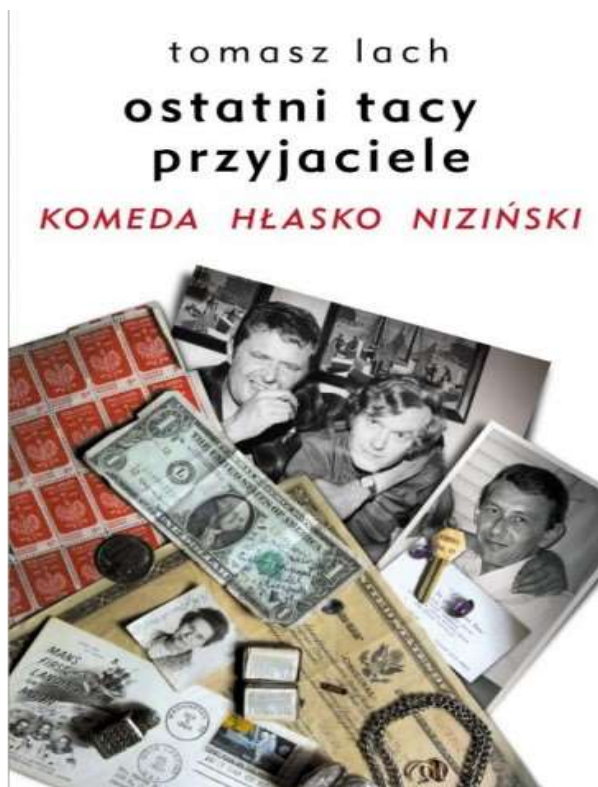
To poruszający portret pokolenia, dla którego jazz był najpiękniejszą – i często jedyną – namiastką wolności.

<https://livro.pl/komeda-osobiste-zycie-jazzu-grzebalkowska-magdalena-> [ data dostępu 11.06.2018



Irving Stone napisał zbeletryzowaną biografię jednego z genialnych artystów, Vincenta van Gogha. Nikt nie odmówi mu tego, że malarz był wybitnym człowiekiem, który pozostawił po sobie liczne dzieła, podziwiane do dziś przez kolejne pokolenia. Pisarz przedstawił geniusz Vincenta van Gogha poprzez pryzmat jego dzieł, ale jednocześnie ukazał tragizm tej postaci. Van Gogh żył krótko, a jego życie było nieustającą walką z ubóstwem, niemocą, ogarniającym umysł szaleństwem i rozpaczą. Niedoceniany za życia, po śmierci został uznany za jednego z największych artystów w historii światowej.

<https://livro.pl/> [ data dostępu 11.06.2018]



"Żyli szybko, umarli młodo. Przyjechali do Ameryki w aurze gwiazd z Europy. Krzysztof Komeda-Trzcziński - zdolny jazzman i kompozytor oraz Marek Hłasko - niepokorny pisarz, europejski „James Dean”. Jeden błyskawicznie zdobył sławę legendarną kołysanką do filmu „Dziecko Rosemary” Romana Polańskiego. Drugi miał zostać rozchwytywanym scenarzystą. Trzeci – Marek Niziński - obracający się wśród gwiazd fotografik, wprowadził ich do oficjalnego i zakulisowego Los Angeles. Dla trzech przyjaciół amerykański sen szybko jednak zamienił się w koszmar. Najpierw na skutek nieszczęśliwego wypadku umarł Krzysztof Komeda, po kilku tygodniach Marek Hłasko. Ostatni samobójczą śmiercią zginął Marek Niziński. Co doprowadziło ich do tragicznego końca? Wokół artystów związanych z Romanem Polańskim przez lata krążyło wiele mitów, plotek, a nawet oskarżeń o satanizm. Książka ta zawiera historie, których dotąd nie było można w pełni opowiedzieć. Dopiero po śmierci Zofii, żony Krzysztofa Komedy, oraz Ewy Krzyżanowskiej, pracującej dla amerykańskich gwiazd matki Marka Nizińskiego, stało się to możliwe. Tomasz Lach, syn Zofii Komedy - Trzczińskiej, opowiada o trzech przyjaciółach, którzy chcieli zdobyć sławę, pieniądze i Hollywood. Rozwiewa wątpliwości dotyczące okoliczności śmierci Krzysztofa Komedy, uchyla kulisy tragicznego odejścia Marka Hłaski. Książka „Ostatni tacy przyjaciele. Komeda. Hłasko. Niziński” obejmuje szesnaście miesięcy pobytu bohaterów w Ameryce.

<https://livro.pl/> [ data dostępu 11.06.2018]